Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 16 września 1933 r. 925.

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"P e h d e j a B r i h d i" o n o w y m k o n f l i k c i e L i t w y z W a t y k a n e m ."Pehdeja Brihdi" Nr.208 w artykule p.t."Konflikt Litwy z Watykanem" pisze /streszczenie/:

Normalne stosunki pomiędzy Litwą a Watykanem prawie wcale nie istniały. Swojego czasu stosowano nawet represje przeciwko nuncjuszowi papieskiemu. Po podpisaniu konkordatu nuncjusz papieski Bartoloni zmuszony był nawet opuścić Litwę, gdyż rząd narodowców wszelkiemi sposobami ograniczał działalność biskupów i organizacyj katolickich. Obecnie w Kownie rezyduje tymczasowy nuncjusz papieski msgr.Arrata. Ostatniemi czasy stosunki pomiędzy Litwą a Watykanem ponownie się naprężyły. Msgr.Arrata demonstracyjnie odmówił swego udziału w uroczystościach święta Witolda Wielkiego dn.8 września, które obecnie zostało ogłoszone, jako litewskie święto niepodległości.

Swojego czasu Stolica Apostolska zwróciła Litwie uwagę, iż nie godzi się tak wielkiego święta, jakiem jest święto Narodzenia Maryi Panny /8 września/ zamieniać na święto polityczne, które notabene nie posiada żadnego uzasadnienia historycznego. Stolica Apostolska zaznaczyła również swój sprzeciw w sprawie ustalenia w dn.15 sierpnia święta Biruty, gdyż obu wymienionym świętom odbiera się ich charakter religijny. Podobnych zmian nie próbowali dokonywać nawet hitlerowcy niemieccy.

W związku z tem Stolica Apostolska rozpoczęła rokowania, żądając, by litewskie święta państwowe nie były łączone ze świętami kościelnemi.

K r o n i k a .

P. H e n r i d e C h a m b o n w K o w n i e ."Lietuvos Aidas" Nr.205 /IX.1933/ zamieszcza obszerny wywiad z publicystą francuskim p.Henri de Chambon, który odwiedził Kowno. P.de Chambon zaznaczył, iż w Litwie jest poraz pierwszy lecz, że sprawą litewską interesuje się już od lat kilkunastu. "Przed dwoma laty - oświadczył p.de Chambon - napisałem książkę o Litwie p.t."La Lithuanie pendant la Conference de la Paix" /Litwa podczas konferencji pokojowej/. Książka ta zawiera historję powstania Państwa Litewskiego. Obecnie kończę pisać nową książkę p.t."La Lithuanie contemporaine"/Litwa współczesna/. W książce tej opiszę dzieje Litwy w ciągu 12-tu lat od konferencji w Wersalu. Książka będzie się składała z dwóch części: w pierwszej omówię ważniejsze zagadnienia litewskiej polityki zagranicznej, w drugiej zaś omówię kwestje dotyczące wewnętrznej polityki Litwy, finansów, handlu, przemysłu, rolnictwa, oświaty i literatury. Książka ta ukaże się prawdopodobnie jeszcze w grudniu r.b. Pozatem w ciągu trzech najbliższych miesięcy wydam książkę o Łotwie, a następnie będę pisał o Estonji".

Zapewniając w dalszym ciągu, iż jest wprost zdumiony rozwojem tymczasowej stolicy Litwy - Kowna, p.de Chambon oświadczył, iż postara się utworzyć w Paryżu towarzystwo jedności litewsko-francuskiej i zapewnił, iż Francuzi przekonali się, że z Litwą należy się liczyć. Francuzi dziś uznają, iż Niepodległa Litwa jest czynnikiem koniecznym. Gdyby dziś rozstrzygany problem wileński, nie zostałby on tak rozstrzygnięty, jak uprzednio.

"Jestem przekonany - oświadczył p.de Chambon - iż Konferencja Ambasadorów i Liga Narodów nie wierzyły, iż Litwa będzie mogła utrzymać się, jako państwo niepodległe. Obecnie wszyscy się już przekonali o sile Litwy, jako państwa niepodległego. Już i Francuzi nie uważają dziś Litwę, jako kolonję polską. Dokonali tego sami Litwini i ich przyjaciele we Francji. To też Litwa może rachować na poparcie Francji w swoich trudnościach".

"Lietuvos Aidas" Nr.206 zamieszcza kolejny artykuł p.Henri de Chambon'a z cyklu "Opinje Paryża", w którym autor m.in. pisze:

"Kanclerz Hitler pragnie zmusić swych sąsiadów do pozostawienia mu wolnych rąk w dziedzinie jego ekspansji na Południe, gdyż obecnie tam właśnie koncentrują się jego wielkie ~~zaga~~ zadania. Nie obawiam się zbłądzić , twierdząc, że on /Hitler/ już nieraz pertraktował z pewnym swoim sąsiadem, któremu na imię Polak. Sprytnie wykorzystał on spowodowane przez rząd Piłsudskiego ochłodzenie Francji względem Polski, przybliżając się do swych sąsiadów wschodnich.

Nie wiem, co on im mógł obiecać. Faktem jest jednak, iż Polacy, a zwłaszcza rząd polski mogliby być wyprowadzeni przez Niemców w pole bez względu na to, że po rozstrzygnięciu kwestji austrjackiej na pierwszem miejscu programu pangermańskiego może się znaleźć kwestja Korytarza Gdańskiego i Gdańska.

...Francja i Polska rozumują w ten sposób, iż co to kogo może obchodzić los Austrji, bo przecie, gdy Niemcy będą mieli co czynić na Południu, pozostawią Wschód w spokoju. W ten absurdalny sposób rozumują państwa zainteresowane lecz pozwolić w centrum Europy na zorganizowanie się Niemiec o 80 miljonach mieszkańców byłoby równoznaczne z otwarciem drogi dla wielkiego imperjum germańskiego lub wznowieniem imperjum Karola Wielkiego lub Karola V-go. Oto co winneby zrozumieć Francja, a jeszcze bardziej Polska. Niestety, dopóki dyktatorem Polski będzie Piłsudski, należy się obawiać, że hitleryzm coraz bardzie rozciągając nań swój wpływ ostatecznie zaplącze go w pajęczynę niemiecką. Z ust wielu Polaków słyszałem: "Przeklinamy Piłsudskiego, który tylko przy pomocy terroru utrzymuje się przy władzy, gdyby on i jego pułkownicy przestali istnieć, wszystkoby stało się łatwe".- "Czy i kwestja wileńska?"- zapytałem. - "Tak, sprawa wileńska nie jest rzeczą niemożliwą do rozstrzygnięcia". - "Wy sami - zauważyłem może cie się otrząsnąć się z tej dyktatury"- na co otrzymałem odpowiedź "Niestety".

W z n o w i e n i e l i t e w s k o - n i e m i e c k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h .Prasa kowieńska /z 13.IX.1933/:Elta donosi z Berlina, iż rozpoczęły się tam rokowania litewsko-niemieckie w kwestjach prawno-administracyjnych. Dnia 11 września przedstawiciele Litwy p.S.Lozorajtis i p.K.Kareczka złożyli wizytę dyrektorowi wydziału wschodniego niemieckiego M.S.Z. dr.Meyerowi. W dn.12 września pod przewodnictwem dr. Ratke rozpoczęły się pertraktacje w M-stwie Spr.Zagr.Rzeszy. Przedmiotem obrad były kwestje natury prawnej.-

P o s i e d z e n i e l i t e w s k o - n i e m i e c k i e j k o m i s j i d l a s p r a w o p t a c j i .Prasa kowieńska /z 13.IX. 1933/:W początku listopada r.b. odbędzie się w Kownie posiedzenie litewsko-niemieckiej komisji dla rozpatrzenia spraw niemieckich optantów. Komisja rozpatrzy przeszło 100 spraw.

D o k o ł a p r z e j a z d u H e r r i o t ' a p r z e z L i t w ę ."Lietuvos Žinios" Nr.207. /IX.1933/zamieszczają rozmowę, jaką współpracownik tego pisma odbył z przejeżdżającym przez Kowno p. Herriot'em."Jestem pacyfistą - oświadczył p.Herriot - i pracuję dla pokoju".W czasie przejazdu przez most zielony, spoglądając na Kowno, p.Herriot oświadczył:"Wiem, że naród litewski jest pracowity i dzielny, więc koniecznie powrócę na Litwę, by go poznać".-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ZYCIE SPOŁECZNE.

O d p o w i e d ź G u s t a i n i s a "L i e t . A i d a s o w i". Jak wiadomo zamieszczony swojego czasu na łamach "Naujoji Romuva" artykuł b.redaktora "Liet.Aidasa" p.Gustainisa p.t."Kiedy Litwa będzie litewską" wywołał w prasie litewskiej liczne komentarze, a "L. Aid." zamieścił szereg artykułów Mariusa, w których autor ostro wystąpił przeciwko Gustainisowi. Obecnie "Rytas" Nr.207 z 13.IX.1933. zamieszcza przedruk artykułu Gustainisa p.t."Zasady i sprawy osobiste", jaki się ukazał w "Naujoji Romuva" /Nr.140/141/. Streszczenie:

"W artykule mym narodowi i polityczni biznesmeni określeni byli dosyć wyraźnie. Są to ludzie, którzy względy narodowe i polityczne używają dla karjery lub nawet realnego biznesu. Nie rozumiem, dlaczego p.Marius nie pojmuje tak zwykłej rzeczy. Czy nie wie on.że zachodzi różnica pomiędzy tymi narodowcami i politykami, którzy zawsze przytrzymują się swych zasad i tymi, którzy przystosowują się do okoliczności. Ludzie zasady zawsze dotrzymują słowa bez względu na okoliczności, zaś biznesmeni spekulują, nie zwracając uwagi na sw. obietnice. Być może p.Marius nieraz zetknął się z ludźmi, którzy niegdyś byli największymi demokratami, następnie stali się chrześcijańskimi demokratami, a dziś są najbardziej zaciekłymi wrogami demokracji i zajmują wysokie stanowiska.Rozejrzawszy się w swem otoczeniu p.Ma-

rius niechybnie mógłby znaleźć niejednego wielkiego działacza, który po przewrocie grudniowym naigrywał się i wyśmiewał z narodowców. Czyżby p.Marius pragnął, by wymienić nazwiska tych dobrze znanych osobistości?

K r o n i k a.

R e o r g a n i z a c j a P r z e d s t a w i c i e l s t w a A k a d e m i c k i e g o u n i w e r s y t e t u k o w i e ń s k i e g o. Prasa kowieńska /z 12.IX.1933/: Dnia 11 września rektor uniwersytetu kowieńskiego prof.Römer odwiedził ministra Oświaty p. Szakenisa i odbył z nim dłuższą rozmowę w związku z nadchodzącym nowym rokiem akademickim. Prof.Römer powiadomił ministra Oświaty, że w r.b. Przedstawicielstwo Studenckie zostanie zreorganizowane na nowych podstawach. Wejdzie doń po jednym przedstawicielu od każdej akademickiej organizacji. Pozatem rektor prosił ministra Oświaty o wyznaczenie emerytur dla zwolnionych profesorów: Leonasa, Morawskiego i Czechowicza. Minister Szakenis obiecał poprzeć prośbę rektora.-

D o k o ł a w y s t a w y r o l n i c z o - p r z e m y s ł o w e j. Prasa kowieńska /z 11.IX.1933/: M-stwo Rolnictwa postanowiło zorganizować w Kownie w lipcu lub sierpniu 1934 r. wystawę rolniczo-przemysłową. Na wystawę zostaną również zaproszone firmy zagraniczne. Izba Handlowa podejmie przygotowania do wystawy w kwietniu 1934 r.-

K w e s t j a n a r ó d o w o ś c i i w y z n a n i a w n o w y c h p a s z p o r t a c h l i t e w s k i c h. Prasa kowieńska /z 11.IX.1933/: S-ka wydawnicza "Spaudos Fondas" otrzymała zamówienie na wydrukowanie 2 milj. blankietów nowych paszportów. M-stwo Spr. Wewn. wypowiedziało się przeciwko zaznaczaniu w nowych paszportach narodowości i wyznania, zaś M-stwo Oświaty obstaje za zachowaniem tych rubryk. Gabinet Ministrów kwestję te rozstrzygnie w dniach najbliższych.-

Z S ą d u W o j s k o w e g o. Prasa kowieńska /z 11.IX.1933/: Sąd Wojskowy w Szawlach rozpatrzył sprawę komunisty Bakutisa, którego skazał na 10 lat ciężkiego więzienia.-

N o w e z n a c z k i p o c z t o w e w L i t w i e. Elta /z 12.IX.1933/: Zarząd Poczty wydał czwartą edycję znaczków poczty lotniczej i zwykłej po 5,10,15,20,40,60 centów, 1 i 2 lity poczty lotniczej oraz po 5,10,15,25,50,60 centów oraz 1 i 3 lt. poczty zwyczajnej. Znaczki te sprzedawane będą w powiatowych urzędach pocztowych jedynie w ciągu 7-miu dni, mianowicie od 15 do 21 września, poczem zostaną wycofane. Zysk przeznacza się na korzyść t-stwa Dobroczynnego "Lietuvos Vaikas".-

O t w a r c i e r o k u a k a d e m i c k i e g o n a u n i w e r s y t e c i e W. W. Prasa kowieńska /z 12.IX.1933/: W dn.15 września rozpoczynają się na uniwersytecie Witolda Wielkiego w Kownie wykłady. Przemówienia w czasie otwarcia roku akademickiego wygłoszą: b.rektor prof.Czepiński i nowoobrany rektor prof.Römer. Po imatrykulacji odbędzie się uroczyste posiedzenie senatu uniwersyteckiego.-

S t r a j k r o b o t n i k ó w w J a n o w i e. Prasa kowieńska /z 13.IX.1933/: W 39 wytwórniach mebli w Janowie wybuchł strajk robotników, którzy domagają się podwyższenia płac. Zawiesiło pracę ogółem ok.200 robotników.-

P o d r ó ż i n s p e k c y j n a w i c e m i n i s t r a I n d r y s z u n a s a. Prasa kowieńska /z 13.IX.1933/: W tych dniach wiceminister Skarbu p.Indryszunas bawił w Możejkach, Telszach i Rosieniach, gdzie dokonał kontroli podległych mu urzędów.-

K a r y p r a s o w e. Prasa kowieńska /z 13.IX.1933/: Komendant m. Kowna i powiatu ukarał odpowiedzialną redaktorkę organu socjaldemokratów "Lietuvos Darbo Balsas" p.L.Purenasową grzywną w wys.200 lt. z zamianą na 2 dni aresztu.-